

wszyscy będą kapitalistami i robotnikami. 30

Rozdział drugi:

Mienie jako cecha osobowości. Str. 31 - 70

. Ogólna klasyfikacja cech osobowości. 31-38

Cechy wrodzone, stałe, zależne od istoty 31
 jaźni: Płeć, narodowość, uzdolnienie, charakter. Za- 31
 zależne od ciała: żywotność, uroda, rasa, urodzenie. 32
 Nabyte stałe: wykształcenie, wychowanie, stano- 32
 wisko, zawód. Nabyte zmienne: stan cywilny, 33
 wiek, zdrowie, mienie. (Możnaby dodać: pogląd na 33
 świat, przekonania polityczne i religijne, upodobania.) 33
 Mienie najwięcej zmienna cecha, nie tylko 33
 od woli zależna. Rozporządzalność mieniem. Różnica 34
 między mieniem a własnością. Nieuchronna nie- 35
 równość między ludźmi, uczucia ujemne, walka 36
 społeczna dążąca do urojonego celu. Wzrost mini- 37
 mum mienia i nierówności. Skutki buntów. Wy- 38
 właszczenia. Zwiększone gwarancje posiadania. 38
 Własność warunkuje wolność. 38

II. Mienie, własność i kapitał. 39-48

Walka o byt ogranicza wolność. Zaspokojenie cie- 39
 lesnych potrzeb konieczne dla umożliwienia dążeń ideal- 39
 nych. Bez troska bywa dwójakiego rodzaju: 39
 obiektywnie lub subiektywnie uzasadniona. W obu wy- 40
 padkach własność potrzebna dla swobody ru- 40
 chów. W komunistycznym ustroju wszyscy są 40
 niewolnikami, nie wyłączając władców. Nawet 40
 żebrak korzysta z prawa własności. To prawo 41
 zyskuje coraz to silniejsze gwarancje. Fałszem 41
 jest określenie go przez socjalistów przezwiskiem ustrój 41
 kapitalistyczny, gdyż jest to prawo Boże, nie 41

ograniczone do żadnej epoki. Przykład ograniczenia prawa własności. Możliwe dalsze ograniczenia. Własność i dochód. Pojęcie kapitału. Kapitały duchowe dają także dochody. Mienie społeczne nie zastąpi własności prywatnej. Korzyści z istnienia kapitału. Nierówność mienia pozwala jednostkom wyprzedzać ogół pod wieloma względami. Brak środków hamuje duchowe dążenia. Właściwy użytek mienia zależy od woli. Możemy przyspieszać lub opóźniać powszechny dobrobyt.

III. Kapitał i praca. Wspólne ich interesy. 40-55

Dwa gatunki mienia. Cztery gatunki przywłaszczycieli. Sama praca nie jest bynajmniej jedynym źródłem wartości. Przykłady mienia z pracy pochodzącego. W cywilizowanym życiu ich niema. Rola kapitału. Przykład uprawy ziemi. Nie tylko kapitał najmuje pracę, lecz bywa odwrotnie. Cena kapitału lub pracy zależy od rynku. Wzrost kapitałów zmniejsza ich zyski, powiększa zarobki. Arbitralne dekrety władzy obniżają nie tylko zyski, ale daleko więcej zarobki. Forzeba nieskrępowanej swobody pracy. Państwo może tylko przestrzegać sprawiedliwości, czyli dotrzymywania umów, lub unieważnienia umów niemoralnych. Nierówność mienia podnosi zarobki. Bogaci ludzie stanowią potrzebny czynnik produkcji i życia społecznego. Przy spokojnym rozwoju cywilizacji kapitaliści coraz to intensywniej pracują, robotnicy coraz to większe gromadzą kapitały.

V. Dwa inne czynniki produkcji. 55-62

Talent lub geniusz organizacyjny. Wy-malążczość. Organizatorzy łatwiej uzyskują swoją część zysku, niż wynalazcy. Cztery godziwe źródła bogactwa. Prawo dziedziczenia mienia. Stałość rodziny i prawo własności zabezpieczają nowe pokolenia, pod warunkiem nienaruszalnej rozporządzalności mieniem za życia i po śmierci. Cztery sposoby niegodziwego przywłaszczenia cudzego mienia. Kradzież i rabunek. Różnica między złodziejem a rozbójnikiem; wyższość nad nim pod względem szkodliwości oszusta. Udoskonalony typ bandyty. Komuniści mają się tak do rozbójników, jak oszust do złodzieja. Komunizm jest wrogi religii i prowadzi do nędzy powszechnej.

V. Droga do powszechnego dobrobytu. 63-70

Wzrost godziwie nabytego mienia, utrudnienie niegodziwych przywłaszczeń. Wskaźnik odległości od celu. Różnica między Moskwą, Warszawą i Londynem. Wzrost stosunku mienia dziedzicznego do nabytego pożądanym. Tylko wolna twórczość ducha i nienaruszalne prawo dziedziczenia zapewnia ten skutek. Wolność jest najistotniejszym źródłem bogactwa. Z niej wynika rosnąca przewaga twórczości ducha nad bezduszną pracą. Przykłady. Wzrost kapitału społecznego. Nie stanowią go tylko materialne przedmioty, lecz także formy duchowe życia. Doniosłość instytucji niezależnych od państwa. Co najskuteczniej zapobiega nędzy? Wzrost równoległy minimum i maximum mienia. Wszyscy będą kapitalistami. Zależność różnic mienia od innych cech osobowości. Błogosławimy nierówność, która przemaga bezwład, zmuszając

uboższych do pracy, bogatszych do inicyjatywy, zapewniając uboższym tem większe zarobki, im większe są współzawodniczące z sobą kapitały. Walka społeczna ustanie, gdy wszyscy te prawdy zrozumieją. Ofiarność społeczna zapobiega rewolucjom. Jednak własność prywatna jest warunkiem powstania i wzrostu kapitału społecznego.

Rozdział trzeci.

O naprawie Rzeczypospolitej Polskiej. Str. 71-87

Trzeba zrozumieć najważniejsze prawdy polityczne.
1. Dobry rząd zależy od poziomu wyborców i posłów. Wspólna cecha państw despotycznych i demokratycznych. Przywilej niesłuszny urodzenia. Niedocenywanie uzdolnienia i charakteru. Dobro narodu nie osiąga się przez korzyści partii lub jednostek. Ani urodzenie ani mienie nie stanowią gwarancji co do wartości umysłowej i moralnej wyborców i posłów. Wartość świadectwa dojrzałości. 2. Trzeba ograniczyć ilość posłów, senatorów i urzędników. Dwuzbiowości demokratyczna jest formą przejściową. Prowadzi ona do przewagi mienia nad uzdolnieniem. 3. Potrzeba stałości i ciągłości rządu. Dożywotność wyższych dygnitarzy. Trybunał dla zbrodni stanu. Profesor nie może być usuwany przez słuchaczy. Źródłem władzy nie jest woła jednego pokolenia. Na naród składają się liczne pokolenia. Ustroju tradycyjnego państwa narodowego nie godzi się zmieniać arbitralnie. Potrzebny jest król dożywotni. Naczelną władzę w historycznym narodzie nie godzi się powierzać

parwenjuszom. Urok zamożności rodu konieczny potrzebny królowi. Zasługa rodu rośnie powoli, jeden zdrajca wystarczy, żeby ją przekreślić. Na najwyższym stanowisku cenna rasowość prócz charakteru i uzdolnienia. Zgubny fałsz szerzony przez demagogów, jakoby niskie urodzenie było zaletą. Na najwyższych stanowiskach potrzebne dobre urodzenie i wychowanie, a także niezależność materialna, choć zawsze najważniejszy czynnik stanowią charakter i uzdolnienie. Szał demokratyczny zagraża upadkiem cywilizacji. Genjalny wódz społeczny przygotowuje się w szeregu żywotów. Nieopanowane ambicje cechują ludzi o ciasnych horyzontach. Są oni ciężko karani za pchanie się na nieodpowiednie dla nich stanowiska. Prowdzywi Polak nie sięga za wysoko przedwcześnie. Wie, że wszystko z czasem osiągnie. Ilość takich sług Bożych, będzie wzrastać, bo nie ich nie zrazi do wielokrotnego podejmowania się ciężkiej służby.

Rozdział czwarty.

Reforma rolna.

Str. 88-95

Jest ona pogwałceniem prawa własności. Oparta na fałszu, jakoby tylko niegodziwymi środkami można zdobyć mienie. Świadectwo Forda. Co było jego celem? Nierówność mienia pobudza produkcję. Zazdrość usiłująca zniżyć nierówność prowadzi do nędzy. Licytacja in minus. Niema bezpieczeństwa najmniejszego mienia, jeśli nawet największe nie jest bezpieczne. Wartość społeczna ludzi bogatych. Ospałość społeczeństwa ludzi ubogich. Nierówność korzystna nie tylko

dla bogatszych, ale też dla najuboższych. Skąd brać ofiary na śmiałe plany? Hojni mecenasi przyczyniają się do rozkwitu nauk i sztuk. Bezdušność krajów najbardziej demokratycznych. Zaśpienie demagogów. Skutki zagrożenia ziemian. Zmniejszenie produkcji rolnej. Rosnąca drożyzna. Zachwianie zaufania. Zachwanie Banku Polskiego wskutek nadużyć rządu. Waluta złota konieczna. Ogólny spadek kursu wszystkich akcji. Trzeba uznać bezwzględnie prawo własności, ja'ło przykazanie Boże dwukrotnie wskazane w dekalogu. Reforma rolna prowadzi do podwójnej kradzieży, krzywdzącej zarówno ziemian, jak ogół konsumentów.	92 92 92 93 93 94 94 94 95 95 95 95
---	--

Rozdział piąty.

Polska teoria kapitału.

Str. 96-102

Zydowska teoria kapitału, polegająca na walce klas i upaństwowieniu produkcji, powszechnie znana. Izraelowi zawdzięcza Polska swój mesjanizm, w którym zawarta jest także polska teoria kapitału, wyrażona przez Supińskiego, Cieszkowskiego i Majewskiego. Twórczość ducha jest naczelnym źródłem bogactwa. Podział na twórczość organizacyjną i wynalazczą. Harmonia czynników produkcji wymaga doskonałej organizacji. Ujemne uczucia: gniew, strach, zazdrość, nienawiść. Ich siła niszcząca. Miłość i cześć są twórcze. John Leitch. Nienaruszalność ognisk produkcji. Wolność pracy. Stopniowe złagodzenie konfliktu między kapitałem a pracą. Automatyczna reforma rolna od 1863 r. Parcelacja najgorszych gospodarstw odbywała się bez udziału państwa. Natomiast reforma rolna państwowa niszczy najlepsze warsztaty produkcji. Sprawy ekonomiczne i finansowe trzeba po-	96 96 97 97 97 98 98 99 99 99 99 100 101 101 101 101 101 102 102
--	--

wierzyć ludziom zacnym, znającym polskie tradycje myśli narodowej.	102 102
--	------------

Rozdział szósty.

Tajemnica powszechnego dobrobytu. Str. 103-228

Dobrobyt powszechny możliwy i łatwy do osiągnięcia, jeśli większość obywateli zrozumie pewne prawdy tłumione przez demagogów, liberałów, radykałów, socjalistów i bolszewików. Główne warunki osiągnięcia celu.	103 103 103 104 104
I. Dobry trwały rząd.	104-140
Mieliśmy dotąd rządy najzupełniej niekompetentne, a to wskutek wadliwego ustroju politycznego przejętego z Francji. Głosowanie powszechne dało sejm nieuków. Przywileje urodzenia ludowego groźniejsze dla państwa niż dawne przywileje, które nie polegały tak wyłącznie na urodzeniu. Prawa polityczne powinny być ściśle osobiste. Przykład najwyższego ciała wyborczego w Kościele. Trzeba więcej wymagać od wyborców, inaczej dają głosy swe posłom nie rozumiejącym potrzeb państwa. Przykład Anglii. W Polsce chodzi o cję duchowe. Dobrobytu powszechnego pragniemy dla zabezpieczenia wolności i twórczości ducha. Szukamy wizji przyszłości ludów. Musimy żądać od wyborców kwalifikacji umysłowych i moralnych. Świadectwo dojrzałości nie wystarcza. Zaniedbanie wychowania moralnego. Komisje kwalifikacyjne. Rozmait ograniczenia praw politycznych możliwe. Wymagania od posłów powinny być jeszcze większe. Ilość ich powinna być ograniczona, głosowanie na listy zniesione. Delegacja organizacji społecznych ustawi komisje kwalifikacyjną w każdym powiecie. Dys-	105 105 105 106 106 107 107 107 107 108 108 109 109 110 110 111 112 112 113 113

kwalifikacja byłych ministrów, dygnitarzy, senatorów i posłów, jeśli nadużywali władzy. Ograniczenie ilości ministrów. Jakie funkcje państwowe konieczne? Obowiązki ministra sprawiedliwości. Niedopuszczalna wymiana zbrodniarzy na najzaczniejszych Polaków. Lekceważenie sprawiedliwości zachęca zbrodniarzy. Kto tego nie rozumie, nie powinien sięgać po tę sprawiedliwość. Ministerstwa spraw zagranicznych, wojskowych i wewnętrznych. Ministerstwo Skarbu. Czasowo można uznać ministerstwa komunikacji i oświaty, które stopniowo powinny być zastąpione przez organizacje społeczne. Mało jest dobrych urzędników. Najtrudniej o dobrych ministrów. Więc nie trzeba ich zmieniać lekkośmnie, ani rozdawać tek wedle targów partii. W sejmie zreformowanym nie będzie partii. Istnieje wiele szczebli, stopniowo wiodących do celu. Trzeba tylko uznać zasadę wymagań kwalifikacji umysłowych i moralnych od wyborców, posłów i ministrów. Zbyteczne ministerstwa pracy, reformy rolnej, przemysłu, i handlu. Zapomogi państwowe na bezrobotnych marnowane starczyłyby w ręku społecznych organizacji na produktywnie zajęcie wszystkich bezrobotnych pożyteczną pracą. Nadmiar urzędników obniża poziom urzędów państwowych. Niskie wynagrodzenia stwarzają pokusy i uniemożliwiają dobre sprawowanie obowiązków. Nadmierne podatki uszczuplają niskie wynagrodzenia urzędników. Mniejsza ilość a wyższa jakość urzędników potrzebna. Częste zmiany prezydentów państwa szkodliwe. Monarcha dziedziczna w Polsce niemożliwa. Król dożywni powinien pochodzić z zasłużonego rodu i być wybrany

w młodym wieku, aby najdłużej panował. Królewskie wychowanie potomków wybranych z najmniejszych rodów. Osobliwy egzamin kandydatów do tronu przez najwyższą komisję kwalifikacyjną, złożoną z ludzi świątliwych, zacnych, zasłużonych i doświadczonych, którzy po wielu miesiącach lub roku całym badani, wydadzą sąd o kandydatach zgłoszonych przez nieposzlakowane rody. Reformę elekcji królewskiej mógłby obecny prezydent Stanisław Wojciechowski przeprowadzić i zyskałby sobie przez to wielkopomną cześć i chwałę. Byłby to największy czyn dla niego dostępny. Jako wybraniec partii i powszechnego głosowania jest najkompetentniejszym świadkiem niekompetencji wyborców, sejmu i rządu. Potrzeba potężnego ruchu społecznego żądającego wyższych kwalifikacji na naczelne stanowiska. To każdy może zrozumieć. Bez dobrego rządu niema dobrobytu. Trzeba do tego doprowadzić ewolucją. Wzbudzajmy ducha obywatelskiego, a nie wiarę w partię. Partja to choroba społeczna. Prawda jest tylko jedna, a to wyklucza rację bytu partii. Kto idzie z Bogiem znajdzie tę prawdę. Znajdźcie dobro moralne, a dobrobyt materialny będzie mu przydany. Potrzeba wychować ludzi wielkich, którzyby się przez długie lata przygotowywali do zajęcia stanowisk w rządzie. Muszą poznać życie publiczne w obcych krajach, a u siebie zaczynać służbę państwową od najniższych szczebli. Takich mężów stanu najlepiej wychowują organizacje społeczne. Trzeba im dać niezależność od istniejących państwowych rządów. Niech oni stworzą bractwo pracowników narodowych. Już teraz można zacząć takie wychowa-

nie sług narodu, którzy zrozumieją że wielkość narodu	140
ważniejsza niż interes partji. Taką szkołę można by stwo-	140
żyć w Liceum Krzemienieckiem pod kierunkiem Macierzy.	140
II. Potęga państwa.	141-15
Państwo narodowe musi mieć doskonale zorgani-	141
zowaną armję, flotę i dyplomację. Żołnierz powin-	141
nie żyć w dostatku. Ale nie wszyscy są powołani do	141
służby wojskowej. Powszechna służba wojsko-	141
wa szkodliwa. Wojsko powinno się składać z	142
ochotników i być szkołą wychowania obywatelskiego.	142
Żołnierzom trzeba zapewnić byt bez troski. Oczysz-	143
czenie wojska polskiego z nienarodowych żywiołów jest	143
konieczne. Stopniowo trzeba znosić powszechny obo-	144
wiązek służby wojskowej. Okup od wojska.	144
Trzeba podnieść poziom duchowy oficerski. Bardziej	145
potrzebni generałowie ducha, niż generałowie broni.	146
Do wojska powinni być dopuszczani uczeni z wy-	146
kładami. Doświadczenia autora. Słuchacze i profes-	147
rowie zyskują na tem wzajemnie. Nieułóżność min. Si-	147
korskiego do polskiej filozofji narodowej przeszkodziła	147
w wykładach. Profesorom trzeba dać wolny prze-	147
jazd przez Polskę, a nie posłom, którzy lud bała-	148
muca. Dobry żołnierz musi się dowiedzieć, czem	148
jest Polska, i że śmierć nie straszna. Trzeba	148
wychowywać marynarzy dla polskiej floty. Niech się	149
uczą w obcych marynarkach z myślą o spożytkowa-	149
niu swych doświadczeń dla Polski, mającej być za-	150
bezpieczeniem pokoju. Oszczędności budżeto-	151
we kosztem armji szkodliwe, bo grozi	151
nam nowa wojna. Możemy oszczędzać na niepo-	151
trzebnych ministerstwach. Ważność dobrej dyplomacji	152
i propagandy zagranicznej wymaga dobrego właściwych	152
ludzi, znających powołanie narodu. Uczmy się od	153

Czechów. Dyplomatów mamy nie wielu, szanujmy ich,	153
a nie powierzajmy spraw zagranicznych byle komu.	153
Trzeba pozyskać zdolnych dyplomatów, których mamy	154
na emigracji, chociaż nie należą do partji. Nie staramy	154
się o ściągnięcie do kraju ludzi wybitnych, nie ufamy	155
doświadczeniu wieku, opieramy się na młodzikach.	156
Służba dyplomatyczna wymaga wytrawnego doświad-	157
czenia, które mogą mieć tylko starsi znawcy poli-	157
tyki. Nie łatwo przedstawiać Polskę za granicą. Nie mo-	158
żna zmieniać jej polityki zależni od głosowania w sej-	158
mie, bo powołanie Polski jest niezmiennie. Jeśli nie	158
można znaleźć prawdziwego dyplomaty dajmy mu sta-	158
łych doświadczonych doradców.	159
III. Prawo własności.	159-17
Wojna naruszyła prawo własności, niszczone mienie	159
wrogów i własnych obywateli. Potem niszczyła mie-	159
nie inflacja. Z zamętu skorzystali socjaliści i wy-	160
myślili reformę rolną. Reforma rolna osłabia	160
zaufanie do bezpieczeństwa mienia. Parcelowanie może	161
dość do absurdu. Rozwój rolnictwa i przemysłu za-	161
leży od centralizacji. Rozdrobnienie zgubne. Rządy	161
zaborcze już dosyć okrojiły większą własność. De-	162
magodzy waga się na więcej niż zaborcy. Reforma	162
rolna wyrządza szkodę materialną i niszczy zaufanie	163
do prawa własności. Poszanowanie prawa własności	163
cechuje ludzi cywilizowanych. Arbitralne bezprawia	164
władz rządowych, rozporządzające mieniem obywateli	165
równają się czynom złodzieji. Wywłaszczenia z mienia rozluźniają związki rodzinne. Wypuszc-	165
zanie biletów skarbowych ponad pokrycie jest także	165
okradaniem obywateli. Upaństwowienie przemysłu. Wy-	165
właszczenie przemysłowców. Wydzierżawienie mo-	166
nopoli dowodzi nieumiejętności gospodarowania rządu.	167

Wywłaszczono Polaków, aby dać zarobek obcym. Brońmy się przed wywłaszczeniem całego przemysłu i wydzierżawieniem całej Polski. Trzeba pokonać zaborczość komunistyczną. Lekceważenie prawa własności prowadzi do powszechnej nędzy. Nienaruszalność mienia jest warunkiem powszechnego dobrobytu. Potrzeba sprawnego sądownictwa. Niezależność materialna sędziów konieczna. Bez sprawiedliwych sądów nie ma dobrobytu. Zawieszenie prawa własności, czci i mienia przemienia obywateli w niewolników. Wszyscy mogą zdobyć bogactwo. Komunizm doprowadza do powszechnej nędzy. Przykład Rosji. Prowadzenie przedsiębiorstw nie jest rzeczą państwa. Zapewnienie sprawiedliwości jest najważniejszą funkcją państwa. Minister sprawiedliwości nie może zależeć od partii.

IV. Stała waluta.

Stać walutą warunkiem powszechnego dobrobytu. Złoto najlepszą jest podstawą waluty. Zajęty złotą. Wartość złota najbardziej stała. Nie podlega nagłym wahanom. Daje możność robienia oszczędności. Państwo jest złym bankierem. Najpewniejsze prywatne banki emisyjne. Nadużycia ministrów skarbu krzywdzą akcjonariuszy Banku Polskiego i całe społeczeństwo. Zamiast wypuszczać nadmiar biletów skarbowych trzeba oszczędzać. Wyrzucanie pieniędzy na opłacanie próżniaków nie prowadzi do stałej waluty. Państwo nie może wyzyskiwać banku emisyjnego. Papier i prawdziwy pieniądz. Rządowe fałszowanie pieniędzy prowadzi do bankructwa. Nie wolno niszczyć majątku wszystkich obywateli przez wprowadzanie bezwartościowej waluty. Potrzeba oszczędzać, a nie opłacać darmozjadów w

175-184

176

175

176

177

177

178

178

179

179

179

180

181

181

181

181

181

182

zbytecznych ministerstwach, które utrudniają życie pracujących obywateli. Utrzymajmy wolność złotą. Nie chwytajmy niewypróbowanych nowości na polu społecznym i walutowym. Nawet stare silne państwa źle wychodzą na nowościach.

V. Wychowanie narodowe.

Oświata i dobrobyt. Do oświaty nie można zmuszać. Wszelki przymus mści się. Bezplatność nauczania złudzeniem. Wszyscy płacimy. Szkoła opłacana przez rodziców. Bezplatne nauczanie demoralizujące. Prawa i obowiązki. Państwowe nauczanie kępuje nauczycieli. Państwo jest marnym wychowawcą. Wychowanie to funkcja obca państwu. Złe użytkowanie wiedzy. Doświadczenia Macierzy Szkolnej. Powszechne nauczanie hasłem demagogów. Konieczność zadanania opłat za naukę. Szkoły prywatne lepsze niż państwowe. Stopniowe znoszenie szkół państwowych. Pomoc państwowa dla wyższych zakładów naukowych potrzebna najdłużej. Szkodliwość nadzoru państwowego nad nauczaniem. Wolność wychowania podnieść poziom oświaty. Wychowanie dorosłych. Nadużycia prywatne i państwowe. Wychowanie w państwie zaborcem i w państwie narodowym. Różne jego cele. Państwo jako wychowawca. Krzywda nauczycieli i uczniów. Złe wychowanie członków rządu. Popierajmy Macierz Szkolną. Rząd nie zdolny do wychowywania. Niezależność szkoły narodowej. Szkoły klasztorne. Państwo trzeba odciążyć. Płacimy za dobre, a nie za złe wychowanie. Wyręczajmy państwo działalnością społeczną. Do państwa należy: skarb, sprawiedliwość, reprezentacja zagraniczna, a nie wychowanie. Przepelnienie szkół. Brak dobrych nauczycieli. Poziom wychowania i nauczania nie podnosi się nagle. Szczodre

184-207

184

185

185

186

187

188

188

189

190

190

190

191

191

192

192

193

194

194

196

196

197

197

199

199

199

200

201

obietnice demagogów nieziszczalne. Ograniczanie nau- 102
czania. Zły uczniowie szkoda szkoła. Ważniejsza 202
jakość niż ilość. Niekompetentni wychowawcy 203
obniżają poziom oświaty. Za dobre pieniądze zły 203
towa. Wzrowe szkoły. Potrzeba na nie ofiarności. 204
Kto pomoże do wychowania dobrych Po- 205
laków? Na każdy szczyt pierwszy wcho- 206
dzą wybrańcy. Rozpalanie ognia. Kto chce aby 107
słowo stało się czynem? 207

VI. Wolność pracy i twórczości. 207-218

Wolność pracy warunkiem dobrobytu. Utrud- 207
nianie pracy przez demagogów. Przytułek dla darmo- 208
żądów. Trzeba pilnować szkodników doprowadzają- 208
cych ludzi do nędzy. Wolnego obywatela nie można 208
niczem krępować. Swoboda pracy. Szerzenie nierób- 209
stwa. Niemoralne umowy. Niech państwo karze wino- 210
wajców, a nie ludzi niewinnych. Nie wszyscy są 210
zbrodniarzami. Szkodliwe urzędy. Karanie za 211
pracę. Dobre i złe warunki pracy. Wzajemne po- 212
rozumienie pracodawców i robotników. Szukanie pracy. 212
Wspomaganie bezrobotnych powiększa bezrobocie. Po- 213
mysły demagogów a rzeczywistość. Inna droga 213
do zapewnienia pracy i zarobków. Państwo 213
złym organizatorem pracy. Demagogiczne złudzenia 215
opóźniają dojście do dobrobytu. Ośmiodziesiętny dzień 215
pracy zmniejsza produkcję. Wzrowa fabryka kupi 215
najlepszych robotników. Wodzowie wytwórczości. Wy- 216
chowawcy robotników. Demagodzy szerzą uprzedzenia 217
robotników do właścicieli fabryk. Zgodność czynni- 217
ków produkcji jest źródłem bogactwa. 217

VII. Organizacja społeczna. 218-228

Ogromny zakres organizacji społecznych. Związki 218
wolnych ludzi. Los nauczycieli zależnych od pań- 219

stwa. Słuchacze przymusowi i ochotnicy. Wyższość 220
organizacji społecznej nad państwową. Gdzie zbyteczne 221
rządy państwowe? Obrona przed złodziejami rzecz 221
państwa. Samopomoc społeczna usunie demagogów 222
i sprowadzi ukojenie. Za mało sprawiedliwości. Ko- 123
rzystajmy z wolności organizowania się 123
społecznego. Zakładajmy towarzystwa wydawnicze, 224
naukowe, gimnastyczne. Łączność obywateli. Polskie 224
umiłowanie wolności. Buntowniczość wobec państwa. 125
Zbyteczni urzędnicy. Państwo uspołecznione. Uspo- 226
łecznieni obywatele stworzą siłę państwa. Kres demo- 127
kratycznego parlamentaryzmu. Prawdziwy rząd narodowy. 127
Przemiana stosunku obywatela do państwa. Przygotowy- 228
wanie Wielkiej Przemiany. 228

Rozdział siódmy.

Wielka przemiana.

Str. 229-256

Urzeczywistnienie naprawy Rzeczy- 229
pospolitej. Od czego zacząć? Sejm, Senat, Pre- 230
zydent Rzeczypospolitej mogą zapoczątkować naprawę. 230
Zmniejszenie ilości posłów. Zmniejszenie 231
ilości wyborców. Podniesienie jakości posłów i wy- 232
borców. Ograniczenie praw politycznych. Komitet 332
kwalifikacyjny. Możliwość jego działania dzi- 233
siaj. Trudności komitetu kwalifikacyjnego. Rozpow- 234
szeczanie prawd przez wiec, odczyty i wydawnictwa. 235
Ważne książki mogą wywrzeć ogromny wpływ 236
na społeczeństwo. Hasło rozwoju organizacji społecz- 137
nych. Prawda o demagogach. Towarzystwo czystej 137
ręki. Hasła demagogiczne, a hasła narodowe. Pod- 238
stawa naprawy Rzeczypospolitej. Wielka 139
przemiana dokona się powoli. Gwałt nikogo nie usła- 239
chetnia. Umiłowanie ideałów. Pragnienie zmysłowej 240

